Cia?o nie jest zabawk?, lecz ?wi?tyni?

Chcia?bym zatrzyma? si? przy s?owach pierwszego Listu ?w. Paw?a do Koryntian, bo s? one dzisiaj szczególnie wa?ne i aktualne. **„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”.** ?yjemy, bowiem w epoce, w której cia?o ludzkie jest bardzo piel?gnowane i eksponowane. Ono znajduje si? w centrum uwagi wspó?czesnego cz?owieka. Cia?o ludzkie jest istotn? cz??ci? cz?owieka jako ca?o?ci. Zas?uguje, wi?c na taki sam szacunek, jaki nale?y si? duszy. Dusza i cia?o s?, bowiem wspó?zale?ne. Dusza korzysta ze zdrowego cia?a: „w zdrowym ciele, zdrowy duch” - to has?o znane by?o ju? staro?ytnym Rzymianom. Cia?o, ze swojej strony, cz?sto uzewn?trznia stan naszej duszy. Je?li dusza ma si? dobrze, cia?o wyra?a to u?miechem, który pojawia si? na twarzy i czyni j? pi?kn?. Kiedy, przeciwnie, dusza ma si? niedobrze, twarz jest smutna lub bez wyrazu.

„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”. ?w. Pawe? wyja?nia nam w krótkich s?owach najpierw to, do czego cia?o nie jest przeznaczone. **Cia?o nie jest dla rozpusty**. Jest to w?a?ciwa odpowied? na sposób, w jaki cia?o ludzkie jest dzisiaj przedstawiane i traktowane. Cia?o ludzkie jest dzisiaj cz?sto przedstawiane w oderwaniu od ludzkiej osoby, jakby by?o towarem lub s?u?y?o jedynie do prezentowania towaru, który chce si? sprzeda? - jak to jest w wielu reklamach. Cia?o, natomiast, zosta?o stworzone, aby by? darem, jak ma to miejsce na przyk?ad w ma??e?stwie, a nie towarem lub zabawk?, jak na przyk?ad w pornografii i prostytucji.

„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”. ?w. Pawe? dodaje, ?e cia?o jest dla Pana. Bóg jest Panem cia?a. Trzeba, wi?c uszanowa? zamys? Boga wobec cia?a cz?owieka. Cia?o s?u?y, aby wykona? prawie wszystkie czyny naszego ?ycia. Poprzez cia?o mówimy, chodzimy, pracujemy. Cia?o s?u?y dla przekazywania ?ycia. Tylko cia?o ludzkie jest miejscem, w którym mo?e rozwija? si? ?ycie nowego cz?owieka. W tym miejscu trzeba podkre?li? jedn? rzecz. Bóg da? ludziom zadanie: „Czy?cie sobie ziemi? poddan?”. Nie powiedzia?: „Czy?cie sobie cz?owieka poddanym”. Cz?owiek mo?e by? poddany tylko Bogu, bo ka?da osoba ludzka pochodzi od samego Boga, jest dzieckiem Boga i jest z Bogiem *na TY*. Dlatego cz?owiekowi wolno niemal wszystko produkowa? w laboratorium, z wyj?tkiem cz?owieka, jak to ma dzisiaj miejsce przez zap?odnienie „in vitro”. Osoba ludzka ma przyj?? na ?wiat za po?rednictwem dwojga rodziców, jako owoc tej g??bokiej relacji mi?dzyosobowej, jak? jest ma??e?stwo.

„Cia?o nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla cia?a”. ?w. Pawe? ko?czy mówi?c, ?e Bóg jest dla cia?a. Bóg, który jest Mi?o?ci?, stworzy? cia?o ludzkie jako ?wi?tyni? Ducha ?wi?tego. Kiedy Bóg zamieszkuje w tej ?wi?tyni, Sam staje si? darem dla naszego cia?a, wpisuj?c w nie co? ze Swojego pi?kna, zachowuj?c w nim, mimo up?ywu lat, troch? ze Swojej wiecznej m?odo?ci.

Dzi?kujmy, wi?c Bogu za dar naszego cia?a i starajmy si? je szanowa? tak, jak Jego ?wi?tyni?.

ks. Roberto